

KURJER WILEŃSKI

niezależny organ demokratyczny.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy kolumna rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Od Administracji.

Do numeru dzisiejszego załączamy blankiety wpłaty na nasze konto P. K. O. 80750. Prosimy więc Szanownych Abonentów o uskutecznienie przedpłaty na m. marzec oraz o uregulowanie zaległości w terminie do 5 marca r. b., w przeciwnym bowiem wypadku zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę naszego pisma.

Światowy kryzys gospodarczy a rolnictwo.

W związku z zamierzonym zwołaniem Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej szwajcarski profesor Laur ogłosił szereg tez w sprawie roli, jaką może odegrać dla rozwiązania światowego kryzysu gospodarczego ustalenie szeregu wytycznych polityki rolnej.

Prof. Laur jest jednym z najwybitniejszych profesorów organizacji gospodarstw wiejskich; jego system rachunkowości dla drobnych gospodarstw, przyczynił się znacznie do racjonalizacji szeregu gospodarstw szwajcarskich i ma już dziś światową sławę. Oprócz tego prof. Laur jest w Szwajcarii przywódcą potężnego związku rolników. To też tezy prof. Laur — jak informuje prasa gospodarcza — wywołały bardzo znaczne zainteresowanie wśród ekonomistów całego świata.

Zasadniczą myślą prof. Laur jest uznanie rolnictwa za najważniejszą gałąź gospodarki społecznej. Polityka państwa, która zabezpiecza rozwój tej gałęzi oraz dobrobyt jej pracowników, stwarza jednocześnie warunki dla pomyślnego rozwoju szeregu gałęzi przemysłu. Jednym z najważniejszych zagadnień w tym zakresie jest — zdaniem prof. Laur — zagadnienie polityki cen. Prof. Laur w sposób bardzo stanowczy występuje przeciwko wszelkim dążeniom do obniżenia cen na produkty rolne. Oczywiście chodzi tu o ceny za produkty nabywane u wytwórcy, nie zaś u pośrednika.

„Środkiem do zapewnienia ogólnego dobrobytu — powiada on — jest nie tyle zmniejszenie kosztów utrzymania za pomocą obniżenia cen produktów rolniczych, ile raczej zapewnienie rolnikowi możliwości uzyskania za swe produkty cen, wystarczających dla pokrycia kosztów racjonalnie prowadzonych warsztatów rolnych. Placę, wynagrodzenie i ceny wytwórców przemysłu i rzemiosła będą musiały wówczas dostosować się do cen produktów rolniczych. Obniżenie tych cen, o ile nie jest wywołane udoskonaleniami w dziedzinie techniki i zmniejszeniem kosztów produkcji, doprowadziłoby jedynie do pogłębienia kryzysu i wzrostu bezrobocia”.

Zagadnienia, wysunięte w tezach prof. Laur, już nieraz w ostatnim roku były dyskutowane na łamach prasy polskiej. Na gruncie wileńskim zajmowało się tą sprawą niejednokrotnie właśnie nasze pismo. Dziś coraz więcej osób zaczyna sobie uświadamiać, że uporządkowanie stosunków rolnych oraz podniesienie dobrobytu producentów rolnych musi się stać niezmiernie dodatnim czynnikiem dla rozwoju całokształtu naszego gospodarstwa narodowego. Składa się na to cały szereg warunków.

Przedewszystkiem uregulowanie stosunków własnościowych w sen-

się stworzenia szeregu drobnych, zdolnych do życia gospodarstw, może się przyczynić do umieszczenia w produkcji rolnej szeregu rąk roboczych, które dziś muszą emigrować do miast, powiększając tam kadry bezrobotnych.

Powtórnie należy sobie uświadomić, iż obecny światowy kryzys gospodarczy jest przedewszystkiem kryzysem zbytu. Kryzys ten ma oparcie w ogólnej powojennej pauperyzacji. Podniesienie dobrobytu szerokich warstw pracowników rolnych, siłą rzeczy tworzy rynki zbytu dla przemysłu.

Potrzebie w okresie niestabilnych koniunktur, rolnictwo jest dziedziną najmniej podatną wszelkiego rodzaju kryzysom. W produkcji rolnej bowiem zasadnicze znaczenie odgrywają siły przyrody, a oprócz tego większość produktów rolnych stanowi przedmioty pierwszej potrzeby, o ustalonym mniej więcej popycie.

Podkreślając duże znaczenie rolnictwa dla rozwoju naszego gospodarstwa narodowego, należy jednak w tym kierunku unikać przesady i jednostronności. Należy pamiętać, że w życiu gospodarczym wszędzie jest połączone więzami wzajemnej zależności. Dobrobyt wsi jest jedną z podstaw dobrobytu miasta, ale dobrobyt miasta jest także potrzebny dla rolnictwa, by wszystkie produkty gospodarstw rolnych mogły znaleźć zbytnie. Naprz. zbyt produktów gospodarstwa hodowlanego, a co zatem idzie i rozwój tej gospodarki, tylko wówczas są zapewnione, gdy zarobki warstw pracujących w mieście są na odpowiednim poziomie.

Powtórnie należy sobie uświadomić, że mogą być warunki, w których bezwzględny liberalizm w stosunku do eksportu płodów rolniczych może się ujemnie odbić na kształtowaniu się bilansu handlowego. Zachodzi tu np., w tym wypadku gdy znajdujące się w kraju zapasy produktów rolnych nie przekraczają jego własnych potrzeb. Wówczas eksport w jednym okresie roku może stać przyczyną importu tych samych produktów za wyższą cenę pod koniec roku.

Wogóle polityka gospodarcza jest dziedziną, w której najbardziej należy unikać przyjmowania jakichkolwiek bądź bezwzględnych doktryn. To też twierdził prof. Laur. Nie należy traktować jako nienaruszalne kanony wiary, ale trzeba przyznać, że zawierają one niektóre twierdzenia bardzo ważne z punktu widzenia obecnej sytuacji gospodarczej Polski. St. Św.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa
Jagiellońska 9—3.

Przyjmuje od 9—10 rano.

W Lecznicy Litewskiej (Wileńska 28)
od 1—3 popoł. W. P. Z.

Rosja, Anglja a Chiny.

Koncentracja wojsk sowieckich

LONDYN, 25.II (Pat.). „Daily Mail“ donosi z Tokio, iż otrzymano tam wiadomości o koncentracji wojsk syberyjskich na granicy Mandżurji. Wojska te wzmocnione zostały ostatnio przez oddziały przybyte z Rosji.

Porozumienie w sprawie obrony Szanghaju.

LONDYN, 25.II (Pat.). Wbrew dotychczasowym doniesieniom, nadeszła tu wczoraj wieczorem wiadomość, że generałowie Sun-Czuan-Fang i Czang-Tsun-Czang porozumieili się w sprawie obrony Szanghaju.

Deklaracja korpusu dyplomatycznego w Pekinie.

PEKIN, 25.II (Pat.). Akredytowany tu korpus dyplomatyczny przyjął jednomyślnie deklarację, w której w związku z wypadkami wojennymi w okolicy Szanghaju, mogącymi mieć poważne następstwa dla bezpieczeństwa życia i mienia cudzoziemców, wyraża przeświadczenie, że dowódcy armij zwalczających się stronictw podejmą wszelkie kroki w celu zapobieżenia zajściom, któreby zmusiły władze cudzoziemskie do wydania im w własnym zakresie niezbędnych zarządzeń.

Podobną deklarację ogłosił poseł francuski w sprawie koncesji francuskiej w Szanghaju.

Uroczystość z powodu zwycięstwa armji kantońskiej.

LONDYN, 25.II (Pat.). Zwycięstwo armji kantońskiej obchodzone było wczoraj bardzo uroczysto w Hankou.

Manifestanci urządzili olbrzymi pochód, który przeszedł przez dzielnice europejskie, nigdzie jednak nie doszło do zaburzeń.

Dzieje dwóch not dyplomatycznych.

LONDYN, 25.II (Pat.). W kołach dyplomatycznych słychać, że rząd rosyjski poinformowany o zamierzonym kroku rządu angielskiego, polecił swemu londyńskiemu przedstawicielowi Rozenholcowi wręczyć rządowi angielskiemu notę, w której zawarte było zażalenie rosyjskie pod adresem rządu angielskiego.

Gdy Rozenholc we środę po południu zjawił się w urzędzie spraw zagranicznych i poprosił o audjencję u Chamberlaina, oświadczone mu, że minister spraw zagranicznych jest zajęty i poproszono go, aby zjawił się na drugi dzień. W rzeczywistości doręczono mu tego samego wieczoru notę angielską zredagowaną w ostrzejszym tonie. Notę ogłoszono w Londynie przed nadejściem jej do Moskwy.

Anglja skłonna jest porozumieć się z Sowietami.

LONDYN, 25.II (Pat.). Wedle doniesienia Manchester Guardian, rząd angielski jest skłonny do podjęcia prób, mających na celu porozumienie się z Rosją sow.

Zbliżenie Litwy do Polski.

BERLIN, 25.II. (Kor. z Warsz.). Berliner Boersen Courier donosi z Warszawy, że rząd litewski pod wpływem dyplomacji angielskiej powziął decyzję w kierunku zmiany swej dotychczasowej polityki wobec Polski. Zmiana ta ma w najbliższym czasie doprowadzić do podjęcia przez Litwę rokowań z Polską w sprawach spornych.

Rząd litewski miał w komisji spraw zagranicznych sejmiku litewskiego złożyć już oświadczenie tej treści, że zawarcie z Polską kompromisu jest dla Litwy koniecznością.

W związku z tem dziennik zaznacza, że wysoce znamienne jest uprzejme przyjęcie deputacji litewskiej, która przybyła do Wilna celem wzięcia udziału w pogrzebie d-ra Basanowicza.

Zmiana ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczorajszy oficjalny organ prasowy, wychodzący w języku francuskim „Messenger Polonais“ omawia sprawę zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu w związku z obradami sejmowej komisji konstytucyjnej.

Ponieważ stanowisko rządu w tych sprawach jest nieznanne, przeto artykuł w „Messenger“ nabiera specjalnego zabarwienia. Pismo, omawiając przebieg posiedzenia komisji konstytucyjnej, na którym przywódca endeków p. Głębicki zreferował 4 projekty zmiany ordynacji wyborczej, — stwierdza na wstępie, że nie może być mowy o kompromisie pomiędzy lewicą i mniejszościami z jednej strony a ugrupowaniami pravicowymi z drugiej. Kompromis taki może powstać tylko przy współdziałaniu czynnika trzeciego, którym może być tylko rząd.

Dalej pismo zaznacza, iż wiadomo mu, że w łonie rządu przewidują się poczynania w kierunku zmiany ordynacji wyborczej celem ulepszenia aparatu państwowego. Intencje rządu, według oficjalnego organu, różnią się nieco od wniosków przedstawionych przez pravicę i centrum.

Z powyższego oświadczenia wynikałoby, że przyszłe wybory do ciała ustawodawczego odbyłyby się już na podstawie zmienionej ordynacji wyborczej. Zrozumiałe więc jest zainteresowanie tutajższych kół politycznych i parlamentarnych, jakie mianowicie rząd złoży oświadczenie w tej sprawie.

Prawdopodobnie w nadchodzącą środę rząd ujawni swe stanowisko podczas obrad sejmowej komisji konstytucyjnej.

Wyjazd pos. Patka do Leningradu.

MOSKWA, 25. II. (Pat.) Poseł Patek wyjechał dziś do Leningradu celem odwiedzenia konsulatu.

Przed wyjazdem poseł wydał obiad na cześć korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu hr. Brockdorff-Rantzau na czele.

Wstępucie do Związku Strzeleckiego!

Paszporty zagraniczne będą tańsze.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Informujemy się, iż minister skarbu p. Czechowicz po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych gen. Składkowskim postawi wniosek na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów o obniżenie ceny normalnych paszportów zagranicznych do 250 zł.

Wniosek ten ma wszelkie szanse przejścia w formie rozporządzenia Rady Ministrów.

Z Lipska do Jerozolimy.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Dotychczasowy generalny konsul Rzeczypospolitej w Lipsku p. Zbyszewski będzie przeniesiony z tym samym stopniem służbowym do Jerozolimy.

Placówkę lipską obejmie radca Adamkiewicz.

Stan zdrowia Marszałka Piłsudskiego.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Stan zdrowia Marszałka Piłsudskiego polepszył się z dniem wczorajszym.

O godz. 4 popołudniu Marszałek odbył blisko dwugodzinną konferencję z p. w. premierem Bartlem, który p. Marszałkowi zreferował przebieg ostatniego posiedzenia Rady Ministrów. Następnie obaj dostojnicy państwowi omówili szereg spraw bieżących.

W sprawie nowej ustawy stemplowej.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Ministerstwie Skarbu dwudniowe narady pod przewodnictwem w. ministra Góry, z udziałem pracowników izb skarbowych i delegatów życia gospodarczego całego kraju.

Omawiano wprowadzenie w życie nowej ustawy stemplowej, której wykonanie w praktyce natrafia na duże trudności.

W dyskusji wczorajszej delegat organizacji gospodarczej w Poznańskim domagał się zniesienia opłat stemplowych od rachunków i kwitów, a natomiast podniesienia na ich miejsce podatku obrotowego o 2 proc. pro mille t. j. tyle, ile wynoszą powyższe opłaty.

Na akcję kredytowo-budowlaną.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

W roku bieżącym do dnia dzisiejszego oddano Bankowi Gospodarstwa Krajowego do rozporządzenia na akcję kredytowo-budowlaną kwotę 10 milj. zł., oraz na obniżenie stopy procentowej pożyczek budowlanych — 2 milj. zł.

Kwoty te przeznaczone są na kredyty dla budowlanych już rozpoczętych i poprzednio już przez Bank Gospodarstwa Krajowego finansowanych.

Kredyty budowlane w latach poprzednich przyznawane były dopiero w miesiącach letnich. W roku bieżącym po raz pierwszy przyznane zostały już w styczniu i lutym, a to dlatego, by umożliwić wcześniejsze przygotowanie akcji budowlanej przed zbliżającym się sezonem budowlanym, który niezawodnie wobec zwiększonej latwości kredytowej będzie bardziej ożywiony, niż w latach poprzednich.

Loterja klasowa.

Ciągnięcie loterii 5 klasy.
Dzień piątnasty.

W piętnastym dniu ciągnięcia V kl. loterii państwowej główne wygrane padły na Nr.:

5.000 zł. — 32776.
Po 3.000 zł. — 10819, 60203.
Po 2.000 zł. — 12443, 3116, 37412, 38855, 39618, 41520, 44326, 71688.
Po 1.000 zł. — 11478, 23489, 25340, 39688, 43306, 45373, 78760, 78927.
Po 600 zł. — 18176, 23201, 28996, 37289, 46164, 55149, 68336, 69241, 73428.

Hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

WARSZAWA, 25.II. (Pat.) Do Pana Prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego nadeszły następujące despesze:

1) grupa powstańców śląskich w Orzeszu przesyła Panu Marszałkowi podziękowanie za jego nieugięte stanowisko w sprawie rokowań handlowych Niemiec z Polską,

2) zjazd delegatów powstańców i wojaków okręgu bydgoskiego zapewnia Pana Marszałka o swej gotowości podporządkowania się wszelkim rozkazom dla dobra i obrony granic Rzeczypospolitej,

3) zjazd delegatów, powstańców i wojaków okręgu bydgoskiego związku pomorskiego wyraża Panu Marszałkowi gorące uznanie i składa hołd za męskie postawienie kwestji Pomorza wobec prób zamachu na jego całość i przynależność do Rzeczypospolitej.

Wyjazd metropolity Dyonizego w sprawach autokefali.

WARSZAWA, 25.II. (Pat.) W końcu marca wyjeżdża do Konstantynopola, Aten, Białogrodu i Sofji specjalna delegacja z metropolitą Dyonizem na czele w celu oddania wizyty patriarchatowi ekumenicznemu i nawiązania z tym patriarchatem oraz z innymi autokefalicznymi Kościołami wschodnimi ścisłych stosunków kościelnych i osobistych.

W skład delegacji wchodzi: J. E. Metropolita Dyonizy, głowa autokefalicznej cerkwi prawosławnej w Polsce, biskup Aleksy Gromadzki, biskup diecezjalny grodzieński, radca Jan Strzembos, delegat Ministerstwa Spraw Zagranicznych, radca Marian Borowski, delegat M-stwa W. R. i O. P. p. Jerzy Roszczycki, sekretarz św. synodu prawosławnej w Warszawie i ks. kanonik Michał Borecki, członek konsystorza warszawskiego.

Reprezentacyjny stadion sportowy dla Ziemi Wschodnich w Wilnie.

Dnia 28 b.m. o godzinie 10-iej rano pod przewodnictwem p. Wojewody Raczkiwicza odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja w sprawie przekazania placów na przedmieściach i urzędnie stadionu reprezentacyjnego dla Ziemi Wschodnich w Wilnie.

W konferencji wzięli udział: dowódca I Dywizji płk. Popowicz, Prezydent m. Wilna Bańkowski, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Kortiklis, naczelnik Wydziału Samorządowego Kopeć, p. o. Komisarza Rządu na m. Wilno Strzeżniński i kpt. Kawalec oficer instruktorski wychowania fizycznego (ośrodek Wilno).

W wyniku konferencji powołano komisję pod przewodnictwem p. Prezydenta miasta, do której weszli p. o. Komisarz Rządu, inż. Markiewicz z Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych i kpt. Kawalec, która w ciągu 2 tygodni ma zbadać tereny na przedmieściach, opracować kosztorys urządzenia stadionu oraz ewentualnie inne wnioski w celu przedłożenia tychże następnej konferencji. Na następnej konferencji, która będzie zwołana przez p. Wojewodę Wileńskiego zostanie definitywnie rozstrzygnięta sprawa wyboru miejsca pod stadion sportowy. (Z)

Z Litwy Kowieńskiej.

Wielki pożar w Kownie.

KOWNO, 23.II (tel. wł.). Dnia 22 b. m. w nocy spłonęła w Kownie fabryka papierosów „Contynental”. Ogień strawił zabudowania fabryczne, składy tytoniu i papierosów, oraz znajdujące się w sąsiedztwie składy manufaktury.

Straty wynoszą przeszło milion litów.

Przed rozwiązaniem Rady Miejskiej.

NA MARGINESIE.

Encyklopedia.

(ciąg dalszy)

Dawid był królem Żydów i zabił Goljata. „Dzienniczek zaś wileński” — to zwyczajna nazwa sżmata. Propagują „obwieśpol”, związek świętej Zylty. Redaktor niewybitny wprowadzi, ale bity..

Elstera — rzeka, w której zginął ksiądz Pepli.

Elektrownia wileńska — pracują tam ślepi Albo zgola pijani — to się sprawdza własnie, Bo codziem w innym punkcie elektryczność gaśnie.

Florence — miasto sztuki, złote, prome-tejskie..

Figiel — to posiedzenie naszej Rady Miejskiej, Która już wieczna; każdy radny może przysiąc, że się na posiedzeniu znajdzie za lat tysiąc.. Bis.

ci p. Piegutowskiemu, który niewzłocznie winien otrzymać dymsję”.

„Swoi” ratują Magistrat.

Za wnioskami radnego Godwoda głosowało 5—6 radnych, większość Rady (zblokowany „obwieśpol” i kilku Żydów) uznała gospodarke Magistratu za... zadawałajacą.

Ba, endecy i chadecy odrzucają niektóre wnioski obwieszczając bezsensownymi wykrzykami i oklaskami.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania r. Godwod oświadczył, że wobec uchylenia przez Radę jego wniosków, zmierzających do zwiększenia kredytów na pomoc szerokim sferom ludności, opuszcza posiedzenie.

Na sali powstała wspomniana wczoraj konsternacja, gdyż po wyjściu radnego Godwoda zabrakło ustawowego quorum do uchwalenia budżetu. Prosił o odłożenie posiedzenia na następny termin.

Chora Rada Miejska wzywa księdza.

„Zawezwajmy natychmiast ks. Kulesz” rozległ się głos radnego Korolca.

Radny Engiel tymczasem zamknął się w budce telefonicznej i zawłocze przyzywał innych radnych większości. O g. 1.30 po północy zjawił się jak wiadomo ks. Kulesza. Endecja i Chadecja, nie wyłączając przyzudum powitała go oklaskami, a jedynie r. Studnicki zniemiennym okrzykiem: „Chora — konająca Rada Miejska wzywa księdza”. Budzet, oczywiście tak, jak chciał Magistrat, uchwalono, przeciwko jednemu głowi radnego Studnickiego. Wnioski p. Studnickiego uznano za dezzyderaty i postanowiono zatłwić się z nimi na następnym posiedzeniu.

Oby było to ostatnie posiedzenie naszych ojców miast!

B. W. S.

Idealna pasta do zębów
Krem Perłowy
Ihnatowicz, Lwów.

Szczegóły ostatniego posiedzenia.

Na wstępie posiedzenia prezydent Bańkowski zakomunikował o ustąpieniu ze składu Rady Miejskiej radnego p. Zasztwarta i wstąpieniu na tegoż miejsce p. Izidora Piotrowskiego. Nowy radny zasiadł na lewicy obok inż. Godwoda.

P. Bańkowski trwa do upadłego na stanowisku.

Następne oświadczenie p. Bańkowskiego było natury wyłącznie osobistej. Z oświadczenia tego bowiem dowiedzieliśmy się, że pan Bańkowski uznał sprawę swojej dymisji za nieaktualną i postanowił, dopóki się da, trwać na swem stanowisku przewodniczącego Rady Miejskiej i Prezydenta miasta. Część radnych przyjęła tę banalną enuncjację śmiechem, większość endecko chadacka siarczystym aplauzem.

Podwyżka pensyj prezydium i członkom Rady.

Po zatłwieniu kilku drobnych spraw uchwalono:

a) pobierać podatek w wysokości 10 gr. za każdy zużyty kilowat energii elektrycznej, przeznaczając zebrane sumy na pomoc bezrobotnym; b) zlikwidować miejski tabor asenizacyjny; c) skreślić cały szereg etatów pośród niższej służby miejskiej, oraz parę drobnych, nie wywołujących zasadniczego sprzeciwu spraw.

Wniosek komisji finansowej o podniesieniu wynagrodzenia miesięcznego prezydenta z 1.100 do 1.300 zł., wiceprezydenta z 900 do 1.100 zł. i ławników — upadł wobec zrzeczenia się (!) tej podwyżki przez Magistrat. (Podwyżka ta byłaby niezgodną z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej o uposażeniu władz samorządowych).

Przystąpiono do debaty budżetowej. Magistrat utartym zwyczajem, ograniczył się przedtem do głośliwego uzasadnienia nowych pozycji budżetowych, nie mówiąc o całokształcie gospodarki miejskiej i planach na najbliższą przyszłość. Po tym występie, przewodniczący komisji finansowej, p. Korolec odczytał uwagi komisji w sprawie ułożonego przez Magistrat preliminarza budżetowego. Uwagi te, niezawierające zresztą nic więcej poza pochwałami prac Magistratu, odczytane były jakby na złość pośpiesznie, a cicho, by odwieść uwagę słuchaczy od istoty sprawy.

Krytyka gospodarki magistrackiej.

Pierwszy zabrał głos radny Studnicki. Podając ostre krytyce prace Magistratu p. Studnicki stwierdził, że niema tego dnia gospodarki miejskiej, który zaznaczyłby się pomyślnym rezultatem dla obywateli miasta. Od 8 lat gospodarka Magistratu jest jednym nieprzerwanym skandalem. Wśród wielu zasadniczych błędów Magistratu radny S. konstataje, na podstawie ściślij cyfrowych danych, (z wykonania ubiegłych budżetów), że największe defycyty daje najnieudolniej prowadzona sekcja techniczna, na której czele stoi, jak wiadomo, inż. Piegutowski. Wynalazek szefa sekcji — „Piegutek” dał w ub. roku przeszło 22 tys. złotych straty. Lasy miejskie — kilkadziesiąt hektarów — także dają wielkie straty.

Wielkim skandalem w gospodarce miejskiej jest rzeźnia, bo

choć przynosi znaczne zyski jest źle gospodarowana; w rzeźni brudy i niechlujstwa. Część rzeźni — kiszka — oddana została w wyłączną dzierżawę przedsiębiorcy Szejdemanowi, który, wyszukując kupców i robotników, ma około 100 tys. zł. rocznego zysku. W tem miejscu r. Studnicki zwraca się do Prezydium i mówi:

„W imię dobra miejskiego i honoru osób za powyższy stan rzeczy odpowiedzialnych należy bezwzględnie sprawdzić, czy prawdą jest, że szef sekcji p. Karczewski specjalną pieczę otacza przedsiębiorstwem Szejdemana, a głównie to, czy nie odegrał przypadkowo b. brzydkiej roli pośrednika przy zlikwidowaniu zatargu jednego z kupców z Sznajdemanem dzięki łapówce 70 dolarów wręczonej przez Szejdemana owemu kupcowi, by milczał i nie robił z zatargu publicznego skandalu. Kończąc swoje przemówienie radny Studnicki oświadcza się ze względów zasadniczych przeciw budżetowi, zgłaszając równocześnie trzy wnioski:

1. Rada Miejska uchwała wyłonić komisję i zaprosić do niej z glosem doradczym rzeczoznawców dla zbadania czy odpowiada interesom miasta i konsumentów kontrakt z dzierżawcą rzeźni miejskiej L. Sznajdemanem.

2. Uważając, że gospodarstwo leśne i nawet parkowe nie powinno dawać deficytu, Rada Miejska poleca Magistratowi m. Wilna zbadać, przy pomocy wskazań fachowców, jak uniknąć deficytu w tej gałęzi gospodarki miejskiej.

3. Rada Miejska poleca komisji ogrodniczej przeprowadzić przy pomocy zaproszonych przez nią rzeczoznawców inspekcję fachową plantacji, zrewidować skład personalny i pójść za przykładem tych miast, które umiejętnie prowadzą gospodarkę ogrodową.

W uzasadnieniu tego ostatniego wniosku r. S. wykazuje, że Wilno wśród szeregu dużych miast polskich, najmniej, mimo swych wspaniałych naturalnych warunków, posiada ogrodów i że koszt utrzymania jednego hektara są w stosunku prostym kilkakrotnie większe jak gdzieindziej.

Drugie z kolei przemówienie wygłosił radny p. Rudnicki (grupa żydowska). W przemówieniu swem r. Rudnicki także stwierdza zupełny brak inicjatywy ze strony Magistratu i ze strony Rady w gospodarce miejskiej. To, co obecnie mamy, jest rezultatem pracy tylko poszczególnych urzędników miejskich, którzy pracują tam tak, jak pracowali lat 20 temu. Rada Miejska nie jest należycie poinformowana ani o organizacji pracy w Magistracie, ani o całokształcie gospodarki. Tylko podczas dyskusji budżetowej wypływają poszczególne fragmenty tej gospodarki, lecz oderwane od całości, nie wywołują większego zainteresowania pośród członków Rady.

Radny Rudnicki konstatuje, że budżet obecny jest ogromny — przeszło 8.000.000 zł., a nienaturalnym jest fakt, że sama spłata długu pochłania przeszło 900.000 zł., czyli 11% budżetu; inwestycje elektryczne, wodociągowe i kanalizacji b. kosztowne, bowiem pochłaniają 1.261.782 zł. Wszystko to daje w rezultacie, że ludność miasta jest obciążona ogromnymi podatkami i jednocześnie nie ma żadnych udogodnień i ulępszeń w życiu mieszkańców. Radny Rudnicki opowiada się za budżetem

tylko jako za koniecznością życiową.

Adwokacka obrona.

W obronie budżetu i gospodarki miejskiej wystąpił radny mec. Engiel. Nie mając danych do obalenia przytoczonych przez poprzednich mówców faktów nieudolnej gospodarki, p. Engiel wzywał radnych do głosowania za budżetem, gdyż nic lepszego — jego zdaniem, jak obecny Magistrat, być nie może.

Przemówienie r. Engla naszpikowane było cierpkimi dowcipami pod adresem r. Studnickiego — szczególnie z okazji obrony tegoż ostatniego zachwianych przez Magistrat interesów sfer robotniczych i urzędniczych.

Najsilniej zaczęli r. Engiel cech rzeźników (widocznie stronią

Waldemaras o polityce Litwy.

W dniu wczorajszym premier Waldemaras wystąpił z deklaracją rządową, przynoszącą według zapewnień sfer politycznych wiele sensacji.

W tej chwili jesteśmy w możności podzielić się z czytelnikami wywiadem, jakiego w przeddzień expozycji udzielił premier litewski przedstawicielowi jednego z dzienników rzyckich. Wywiad rysuje program rządu bardzo wyraziście.

Zagadnienia władzy.

Zasadniczym zadaniem chwili — mówił p. Waldemaras — jest sprawa zapewnienia Litwie mocnej i trwałej władzy. Konstytucja państwa okazała się niedoskonałą. Zawiera ona ideę „wiecznego sejmku”, który nazbyt kępuje rząd. Ideę tę trzeba zastąpić przez zasadę mocnego rządu, opierającego się o autorytet prezydenta. Władza jego winna być czemś pośrednim między władzą prezydenta Stanów Zjednoczonych, a władzą prezydenta Rzeszy Niemieckiej.

W deklaracji swej rząd postawił wniosek o zmianę systemu wyborów prezydenta. Winien go wybierać nie Sejm, lecz naród drogą plebiscytu. Kadencja musi być przedłużona z trzech lat na siedem. Rząd winien odpowiadać nie przed sejmem, lecz przed prezydentem.

Liczbę posłów należy zmniejszyć (ma ich Litwa dziewięćdziesiąt kilka! *Przyp. Red.*)

Samorządy. Polityka ekonomiczna.

Konieczną jest reorganizacja samorządu. Sejmiki powiatowe będą znieoszone. Jednostkę samorządową stanowić będzie gmina.

W dziedzinie ekonomicznej cu-

Ks. biskup Bandurski biskupem włocławskim.

„Głos Prawdy” donosi, że według krążących pogłosek następcą świeżo zmarłego ks. biskupa Zdzitowieckiego na diecezji włocławskiej ma zostać ks. biskup Bandurski.

Projekt taki powitać należy gorąco. Ks. biskup Bandurski, dawny pasterz Legionów, gorący pa-

triości i zasłużony kapłan, pozbawiony jest dziś możliwości szerszej pracy, zgodnej ze swym powołaniem. Nominacja ks. Bandurskiego świadczyłaby, że nie niechęć pewnego obozu politycznego, lecz zasługi kapłańskie są dziś wreszcie zasadniczym względem przy decyzjach wyższych władz Kościoła.

Fakty i cyfry świadczą przeciwko Magistratowi.

Po tem przemówieniu zabrał głos radny inż. Godwod. Radny Godwod w wstępie stwierdził, że Magistrat nie tylko mieszkańcom miasta, lecz i Radę nigdy nie informuje dokładnie o stanie gospodarki miejskiej: Rada Miejska nigdy nie miała ani żadnych sprawozdań Magistratu, niema żadnych danych o gospodarce miejskiej. Takie stosunkowo małe miasto jak Brześć drukuje swój budżet i daje do wiadomości ogółu. Magistrat Wileński w ciągu 8 lat gospodarki, ani nie pomyślał o tem. Obecny budżet wbrew twier-

dzeń mec. Engla zrobiony jest naprędce. Komisja finansowa cały przeszło 8 milionowy budżet zatłwiała w ciągu 15 godzin. Obrona gospodarki sekcji technicznej jest niemożliwą. Fakty mówią najlepiej. W ubiegłym roku szef tej sekcji inż. Piegutowski twierdził, że elektrownia przyniesie 326.000 zł. zysku, w rzeczywistości data deficytu 149.000 zł.: miasto więc poniosło wobec tego straty około 475.000 zł. Na wodociągach wskutek przekroczenia preliminarza wydatków i zmniejszenia wpływu powstała różnica około 60.000 zł. Radny Godwod dłużej zatrzymuje się nad nowym projektem instalowania elektrycznych pomp i udogodnień, że projekt ten jest bezsensowny, gdyż żadnych materialnych korzyści dla miasta nie da, a przyczyni się tylko do wyrzucenia jak do błota około 50.000 zł., z których część pójdzie jak i zarobek do kieszeni protegowanych przez Magistrat pośredników. Błądów podobnej „inicjatywy” jest bez liku.

Delegacja litewska w Wilnie

Dalej p. Waldemaras dotknął spraw polityki zagranicznej. Wyjazd delegacji litewskiej na pogrzeb ś. p. Basanowicza — mówił premier — nie należy uważać za krok polityczny, lecz za zwykły hołd oddany człowiekowi, który umarł, jak wartownik na posterunku.

Wyjazd delegacji do Wilna zorganizowany został dzięki współdziałaniu p. Waldemarasa i Kowalewicz. (Tu p. Waldemarasa mija się z prawdą. Władze centralne po otrzymaniu wiadomości, że Litwini kowieńscy pragną brać udział w pogrzebie, poleciły przepuścić delegację litewską i poczynić jej najdalej idące ułatwienia, co też zostało uczynione. Wszelka interwencja była więc zbyteczna. *Przyp. Red.*)

Sprawa wileńska.

Zdaniem premiera litewskiego w fakcie tym nie należy upatrywać impulsu do zepchnięcia sprawy wileńskiej z martwego punktu.

W swej najbliższej deklaracji rząd oświadczył, że w przyszłości bez wyjątku st. nictwa litewskie stoją na stanowisku jednoci Litwy ze stolicą w Wilnie i odrzucają wszelkie kombinacje polityczne, niezgodne z tą kombinacją.

Rząd i Sejm.

Rząd pragnie przeprowadzić reformę przy pomocy Sejmu. W wypadku jednak, gdyby Sejm udzielił rządowi wotum nieufności, odwoła się on do woli narodu.

Międzynarodowe Zawody Narciarskie o mistrzostwo Polski w Zakopanem 17—20 lutego 1927 r.

Zakopane, 21 lutego 1927.

Tegoroczne czwarte z kolei międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem były wielkim krokiem naprzód zarówno w rozwoju polskiego narciarstwa cywilnego i wojskowego, jakoteż w zainteresowaniu się zagranicą narciarstwem polskim.

Pierwszych i drugich międzynarodowych zawodów narciarskich w Zakopanem, które miały miejsce w latach 1922 i 1923, nie da się żadną miarą przyrównać do rozgłoszonych tegorocznych zawodów ani pod względem wyrobienia czy też ilości polskich narciarzy, ani pod względem udziału i zainteresowania niemi zagranicą, ani wreszcie pod względem frekwencji publiczności, która w tym roku dopiero, mimo ostrej burzy i przykrych do znieśnienia pogody podczas zawodów, wykazała należyte zro-

zumienie tego sportu w moralnym rozwoju społeczeństwa.

Po roku 1923 nastąpiła dwuletnia przerwa w zawodach, spowodowana Olimpiadą i lokalnymi warunkami zakopiańskimi. Wznowienie w roku zeszłym zawody wskutek braku śniegu i spóźnionej pory wiosennej (marzec), nie dostarczały pola do szerokiego współzawodnictwa.

Mistrzostwo Polski na rok 1926 uzyskał wówczas Franciszek Wendel z czeskiego klubu H. D. W. Pierwszy to raz wówczas mistrzem Polski został cudzoziemiec.

Wrecz odwrotnie w roku bieżącym międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem cieszyły się ogromnym zainteresowaniem w kraju i zagranicą, a okoliczność, że zostały one połączone z pierwszymi u nas zawodami wojskowymi, rozszerzyła ich program i uczyniła jeszcze bardziej interesującą. Widocznie kilkakrotnie uatnie wyprawy narciarzy polskich zagranicę, a zwłaszcza ostatni chlubny udział ekipy polskiej, złożonej z Krzeptowskiego, Sieczki i Zytkowicza, na międzynarodowych zawodach w Szwajcarii, gdzie tylko przypadkowo muśnięcie ręką po

torze spowodowało, że Sieczkę ominęła pierwsza nagroda za skoki, zjednała dla Polski uznanie międzynarodowego świata narciarskiego i ścigany w tym roku do Zakopanego aż 36 obcych zawodników, w tem 19 Czechów, 8 Austriaków, 5 Rumunów, 3 Szwedów i 1 Węgry. Z Polski zaś stanęło do zawodów ogółem około 140 narciarzy cywilnych i wojskowych. Wobec tego współzawodnictwo było ogromne i zawody tegoroczne dosięgły niebywałej dotąd w Zakopanem miary.

O wynikach poszczególnych punktów bogatego programu zawodów donosiliśmy już czytelnikom naszym w miarę posuwania się zawodów specjalnymi depeszami. Wyniki biegów z pierwszych dwóch dni były dość niskie w porównaniu z rekordami wszechświatowymi, jednak zważywszy na niezmiernie ciężkie warunki klimatyczne, wywołane fatalną pogodą tych dni, były one nietylko dobre, ale wprost dowodziły niezłomnego hartu zawodników, którzy przy niebywałej w Zakopanem gwałtownej zamieci śnieżnej z mroźnym wiatrem, niszczącym sygnały orientacyjne i zasypanych w ciągu 3 minut wszel-

ki ślad na śniegu, potrafili odbyć stosowany pierwszy raz w Polsce bieg 50-kilometry, przychodząc nieraz w ślicznej formie do mety. W tych warunkach rekordowy czas, osiągnięty w Zakopanem przez rodaka naszego Franciszka Bujaka z Cieszyna (H. D. W.), 5 godz. 45 min. 7 sek., może się śmiało równać z rekordem czeskim 3 i pół przy tej samej przestrzeżeni.

W zawodach tych dzielnie walczyli o lepsze narciarstwa polskie i czeskośłowackie. Wytrawna ekipa szwedzka zachwycała widzów swą wspaniałą formą, zwłaszcza w skokach, lecz wskutek upadku swego kierownika Stolpego, nie wysunęła się w konkursie na należne sobie miejsce. Sympatję publiczności zyskał bezsprzecznie bardzo zwinny w ruchach wojskowy patrol rumuński ze swym komendantem por. Johanem Saganescu na czele. Zśród przedstawicieli Austrii wyróżnił się znany już Zakopanem z roku zeszłego Rattay.

Mistrzostwa Polski nie zdołaliśmy w tym roku odebrać z rąk Czechów; przeszło ono tylko od zeszłorocznego mistrza Wendego do młodszej gwiazdy na międzynarodowym horyzoncie narciarskim,

Oskara Newesky'ego, rezerwując dla pierwszego z nich drugie miejsce dopiero na trzecim miejscu stanął przedstawiciel sekcji Narciarskiej Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego, zdobywając w ten sposób tytuł mistrza Polaków i związaną z tem nagrodę Marszałka Piłsudskiego w postaci pięknego pucharu złotego.

Na marginesie należy tu jednak podkreślić, że poza konkursem ustalili w dniu 20-go b. m. rekord skoczni na Krokwi członek S. N. P. T. T. Polak Lankosz skokiem brawurowym na 60 metr. podczas gdy konkursowy najdalszy skok wynosił 46 mtr.

Dokonany w trzecim dniu zawodów bieg pań o mistrzostwo Polski nie zawiódł naogół oczekiwania. Na pierwszym miejscu przyszła w świetnej formie ulubienica Zakopanego p. Janina Łoteczkowa z K. T. N., przebijając 8 klm. w czasie 42 min. 26 sek. i utrzymując w ten sposób zdobyte przez siebie w roku zeszłym kobiece mistrzostwo Polski. Drugą była również Polka, przedstawicielka S. N. P. T. T. p. Ela Ziętkiewiczowa. Na ogólną liczbę jedenastu startujących pań, zagranicą otrzymała

zaledwie szóste miejsce w osobie p. Ely Sitter z Austrii.

Trasa pań rozpoczęła się na szczyście Gobałówni, skąd ostre i dość zjazdami po przez Lipki prowadziła do mety na Wilczniku.

Jeżeli w męskim narciarstwie cywilnym nie możemy od dwóch lat pokonać naszych współzawodników czeskich, to zato z dumą stwierdzić możemy, że rozwój narciarstwa w armii naszej z powodzeniem rywalizuje z narciarstwem wojskowym południowych naszych sąsiadów. W trójmactwu wojskowym: Rumunja, Czechosłowacja i Polska osiągnęliśmy pierwsze miejsce dzięki szybkości posuwania się i celności strzałów naszego patrolu z 3 p. strz. podhalańskich, który w świetnej formie przyszedł do mety przebywszy w fatalnych warunkach atmosferycznych bieg 30-kilometry z ostrem strzelaniem w 3 godz. 58 min. 45 sek. Mistrzem armii polskiej został również strzelec 3 p. strz. podhal. Zaydel.

Oprócz trójmactwu polsko-czesko-rumuńskiego zorganizowała wojskowość ciekawy bardzo pokaz natarcia wojsk narciarskich na pozycję nieprzyjaciela. Niestety skut-

Zycie gospodarcze.

Wieści i obrazki z kraju

KRONIKA MIEJSCOWA.

Kursa rolnicze w Radoszkowiczach.

W Radoszkowiczach powiatu wilejskiego odbyły się z inicjatywy prezesa tamtejszego kółka rolniczego w dniu 23 i 24 dwudniowe kursa rolnicze. Kurs prowadził z ramienia wilejskiego T-wa Rolniczego instruktor Żywiecki. Wykłady odbyły się o młocznictwie, nawożeniu i mechanicznej uprawie gleby. W kursach wzięło udział 80 osób. (z)

KRONIKA KRAJOWA.

Sztuczne obniżenie wartości eksportu rolnego.

Jak podaje „Głos Prawdy” opiniodawca Komisja Rolna pod przewodnictwem p. Poniatowskiego uchwała rezolucję, domagającą się oddania Głównemu Urzędowi Statystycznemu ściślejszego szacowania wartości wywozu płodów rolnych. Główny Urząd Statystyczny wprowadzany w błąd przez eksporterów, którzy zmuszeni są oddawać Bankowi Polskiemu waluty z eksportu, szacuje wartość wywozu zbyt nisko. Po szacowaniu wywozu zgodnie z rzeczywistością, nasz bilans handlowy wykazałby niewątpliwie znacznie większą nadwyżkę.

Akcja budowlana i sprawa kredytowa.

W roku bieżącym do dnia dzisiejszego Bankowi Gospodarstwa Krajowego oddano do rozporządzenia na akcję kredytowo-budowlaną kwotę 10 i pół milj. zł. oraz na obniżenie stopy procentowej pożyczek budowlanych 2 milj. zł. Kwoty te przeznaczone są na kredyty dla budowli już rozpoczętych i poprzednio już przez Bank Gospodarstwa Krajowego finansowanych.

Kredyty budowlane w latach poprzednich przyznawane były dopiero w miesiącach letnich; w roku bieżącym po raz pierwszy przyznane zostały już w styczniu i lutym w tym celu, aby umożliwić wcześniejsze przygotowania akcji budowlanej przed zbliżającym się sezonem budowlanym, który niezawodnie wobec zwiększonej łatwości kredytowej, będzie bardziej ożywiony niż w latach poprzednich.

Obrady eksporterów drzewa w Gdańsku.

Dn. 22 b. m. odbyło się w Gdańsku ogólne zgromadzenie Związku Gdańskich Eksporterów Drzewa.

Jeden z referentów Goldberger wygłosił przemówienie, na temat stosunków handlu drzewem pomiędzy Gdańskiem a Polską. Podkreślił on szkody, wynikające z wojny celnej polsko-niemieckiej dla eksportu drzewa. Referent z zadowoleniem jednak stwierdził, że o ile chodzi o drzewne stosunki handlowe z Polską, sytuacja w Polsce doznała znacznej poprawy. Mówca domagał się w końcu przyznania gdańskim eksporterom drzewnym jednego miejsca w Naczelnej Radzie Gospodarczej w Warszawie.

Drugi referent Slawit przedłożył sprawozdanie o handlu drzewem pomiędzy Gdańskiem a zagranicą oraz o stosunkach w porcie gdańskim. Referent stwierdził, że port gdański stał się największym

portem europejskim w dziedzinie eksportu drzewa.

Mimo to, port gdański nie dośzedł w tym kierunku do szczytu swego rozwoju. W r. ub. przeladowano w porcie gdańskim 400—450 tys. standartów, t. j. około 2 milj. metrów sześciennych drzewa.

Oczekiwać należy dalszego rozwoju handlu drzewem w Gdańsku, gdyż oprócz Polski, również Rumunja i Czechosłowacja zaczęły kierować transporty swego drzewa na Gdańsk. 60 proc. eksportu drzewnego z portu gdańskiego skierowane było do Anglii, 22 pr. do Belgii, 9 proc. do Holandii, na Niemcy i Francję przypadło po 7 proc.

Sprzedaż spirytusu dla celów domowo-leczniczych koncentruje się wyłącznie w hurtowniach państwowych.

Z dniem wprowadzenia pełnego monopolu spirytusowego tracą moc dodatkowe uprawnienia na hurtową sprzedaż spirytusu dla celów domowych i leczniczych, gdyż sprzedaż hurtowa wyrobów monopolu spirytusowego odbywać się będzie wyłącznie w hurtowniach państwowych, lub komisowych. (Okólnik Min. Sk. Departament akcyz i monopolów z dn. 22-go grudnia 1926 r. Nr. 19751-A-26).

SPRAWY PODATKOWE.

Uposażenia służbowe jako obiekt egzekucji zaległości podatkowych

Ministerstwo Skarbu nie uważa za wskazane, aby zaległości podatkowe były egzekwowane wyłącznie tylko w drodze potrącenia należności z płac pracowników, gdyż sposób ten przy masowym stosowaniu nie może dać pożądanego wyniku ze względu na to, że, w myśl obowiązujących ustaw, tylko część wynagrodzenia pracownika w zależności od wysokości poborów i stanu rodzinnego podlega zajęciu.

Sposób ten nie jest wskazany również z przyczyny zbyt uciążliwej manipulacji przy potrącaniu należności z list płacy.

Z uwagi na powyższe, Ministerstwo Skarbu poleciło na przyszłość, aby władze skarbowe w poszukiwaniu zaległości podatkowych kierowały kroki egzekucyjne przede wszystkim do ruchomych obiektów majątkowych, ewentualnie dochodów z nieruchomości podatników, po wyczerpaniu zaś tej akcji, egzekucje należy dopiero skierować na płace. (Okólnik Min. Sk. z dn. 25 stycznia 1927 r. DPO 19357/1).

Giełda Wileńska w dniu 25. II. r. b.

	ząd.	plac.	transz.
Dolary St. Zjed.	9,03	9,01 1/2	—
Ruble złote	4,73 1/2	4,72 1/2	—
Dolarówka za 5 dol.	—	53,00	52,50
Listy zastaw. Wil. B.	—	—	—
Ziemski zt. 100	40,35	40,25	—
Akcje Banku Polskiego 100 zł.	—	—	100 1/2

Giełda Warszawska w dniu 25-II. b. r.

I. Waluty		
	sprzedaż	kupno
Dolary	8,92	8,94
II. Dewizy		
Londyn	43,52	43,63
Nowy-York	8,45	8,97
Paryż	35,07	35,16
Praga	26,58	26,64
Genewa	172,57	173,00
Rzym	39,07	39,17

LYNTUPY.

Księdzu proboszczowi ku uwadze.

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy list, który zamieszczamy w całości:

Dnia 13 b. m. jeden z pracujących przy załadowywaniu drzewa do wagonów został uderzony sztaką drzewa w głowę. Nieszczęśliwy miał jeszcze tyle siły, że dowiół się do domu, gdzie po kilku godzinach zmarł, pozostawiając w najskrajniejszej nędzy dwie siostry i dziecko, których był jedynym żywicielem.

Na wiadomość, iż rodzina nie ma za co kupić trumny, pierwszy pośpieszył z wydajną pomocą materialną miejscowy wójt gminy p. Piórewicz, potem jeden z nauzcycieli p. A. Szapiel, za ich przykładem poszli inni w miarę możliwości. Nawet współkolędy zmarłego złożyli, od ust sobie odejmując, 12 zł. I tak, wspólnymi siłami sprawiono trumnę i jako tako ubrano zmarłego.

Poczynając więc od przedstawiciela władzy samorządowej wójta gminy, a kończąc na wyrobniku, przyszli rodzinie zmarłego z pomocą w nieszczęściu—oprócz miejscowego proboszcza, księdza Pakalnisza. Za pogrzeb i podzwonne kazał sobie ksiądz Pakalnis zapłacić dwadzieścia trzy złote. Nie wielka to wprawdzie suma, ale nie dla ludzi pozbawionych w czasie zimy jedynego żywiciela i opiekuna. Mogłoby wprawdzie pogrzeb odbyć się bez księdza i kosztować znacznie mniej, lecz należy jedno wziąć pod uwagę, że lud kresowy jest bardzo religijny i raczej pozostanie bez kawałka chleba, niż pozwoli by jego bliski miał być pogrzebany bez księdza i tradycyjnego obrządku. Sądzę, że ksiądz proboszcz wie o tem; więc, czy nie należałoby do jego obowiązku, jako dusz-pasterza i, jak fama głosi, człowieka zamożnego, jeżeli już nie przyjąć biedakom z pomocą, to przynajmniej zwolnić takowych od daniny.

Dalsze komentarze są, zdaje mi się, zbędne. T. B.

Zyntupy, dnia 21. II. 1927 r.

Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 25-go lutego. 1927 r. w hurcie.

	w Wilnie
Ziemliopłody:	
Żyto za 100 kłgr.	43—44
Owies	37—38
Jęczmień browarowy	37—38
na kaszę	nie notow.
Pszonica	50—51
W detalu:	
Mąka amer. za 1 kg.	75—100
żytnia 50 proc. razowa	50—55
Mięso:	
wołowe za 1 kg.	2,30
cielęcina	1,80
baranina	2,40
wieprzowina	2,80
gęsi	10—12
kaczki	7,00—8,00
Tłuszcze:	
ślonina kraj. 1 gat.	4,00—4,20
smalec wieprzowy	4,50—4,80
Nabiał:	
masto niesolone	7,00—8,00
solone	5,50—6,20
śmietana za 1 litr	2,50—2,80
twardy	1,30—1,50
Jaja za 10 sztuk	2,30—2,50
Owoce:	
jabłka za 1 kg.	70—120
gruszk	1,40—2,00
śliwki	nie notow.

Znowu „Bruderverein“.

W nocy z dnia 23 na 24 b. m. dokonano za pomocą złamania zamków, kradzieży ze składu firmy „Sair” przy ul. Wielkiej 32. Skradziono 13 skrzyń herbaty „Jawa” i worek fig.

W ciągu ubiegłej nocy policja śledcza z kom. Disterhofem i kom. Nowakowskim na czele, przytrzymała wszystkich sprawców kradzieży. Są nimi znani członkowie bandy złodziejskiej „Bruderverein”: Kolański Lejzer, Szuster Jankiel, Lewiński Icek i niestowarzyszony Kolański Henoch.

Kradziony towar znaleziono u zawodowego pasera-przemysłownika Rubina, krawca właściciela zajazdu przy ul. Trockiej 19. Oprócz tego znaleziono u niego rewolwer z nabojami systemu „Hispan”, futro na tchórzach, kapy, ubrania i wiele innych rzeczy pochodzących z kradzieży. Nadto tytoń litewski w ilości 48 kłg., przemycony nielegalnie do Polski.

Jedną z najniebezpieczniejszych band złodziejskich została unieszkodliwioną.

TROKI.

Z karnawału.

Grono pań, żon oficerów 22-go baonu K. O. P., z żoną dowódcy baonu p. Zofją Budrewiczową na czele, urządziło w dniu 20 lutego b. r. w salach Kasyna Oficerskiego „Wieczór muzyczny-wokalny” połączony z tańcami. Dochód z zabawy przeznaczony został na cel kościół w Rykotchach, gminy Trockiej.

Szlachetny cel i gorliwe zabiegi Komitetu, dążące do uświetnienia zabawy i jej materialnego powodzenia, zostały w zupełności osiągnięte.

Licznie zebrani goście wszystkich sfer miasteczka i okolicy wesoło i przyjemnie spędzili wieczór ten w Kasynie ofic.

Część koncertową wypełniły deklamacje utworów Konopnickiej i Asnyka, wypowiedziane przez p. por. Bednarską, piękna gra na skrzypkach p. Lisinieckiej, przy akompaniamencie p. Rutkowskiej, dyr. Sem. Naucz. oraz śpiew p. kpt. Rosińskiej, nagrodzone zostały rzesistami oklaskami.

Wśród beztronskiego humoru rozlosowano liczne i ładne fanty, ofiarowane na ten cel przez mieszkańców miasta i okolicy. Liczne inne wesołe atrakcje jak: wędka szczęścia, loteria amerykańska, wróżby cygańskie urozmaicały dalszy ciąg zabawy tanecznej, odbytej przy dźwiękach orkiestry 5 p. p.

Bufet pod kierownictwem gospodarza kasyna kpt. Rippera spełniał godnie swoje zadanie, karmiąc i pojąc miłych gości przedobremi zakąskami, przygotowanymi bezinteresownie przez Panie Komitetowe, które nie szczędząc kosztów i zabiegów, przyczyniły się do powodzenia zabawy, której poważny czysty zysk, aż kilkadziesiąt złotych wynoszący, zawdzięczać należy wszystkim Paniom z 22 Baonu K. O. P. z p. majorową Budrewiczową, jako inicjatorką, i p. kpt. Ripperową, która jako „spirytus movens” zabawy z całą energią troszcząc się o wszystko, przyczyniła się przedewszystkiem do tak pięknego rezultatu materialnego i uduchowego powodzenia zabawy. ...tyn.

Akcja przysposobienia wojskowego w woj. wilejsko-mołodzieczańskim.

W wyniku akcji przysposobienia wojskowego do budżetów wszystkich gmin i miast powiatu wilejsko-mołodzieczańskiego zostały wstawione na rok 1927/28, sumy na wychowanie fizyczne tak, że powiat ten będzie rozporządzał ogólną sumą 10.200 zł., która to suma przeznaczona została do wydatkowania powiatowemu Komitetowi P. W. i W. F. Ponieważ większość gmin nie posiada gruntów własnych, starostwo zwróciło się z prośbą do Powiatowego Urzędu Ziemskiego o wyznaczenie z gruntów parcelowanych w r. b. działek po 2 ha na urządzenie placów sportowych przy każdej gminie. Wobec przychylnego załatwienia tej prośby już w najbliższych miesiącach 9 gmin otrzymała działki na place sportowe, pozostałe gminy będą otrzymywały działki stopniowo w miarę przydzielania gruntów do parcelacji, tymczasowo zaś korzystając będą z wojskowych placów sportowych.

Wszystkie urzędy gminne w powiecie zostały powiadomione o obowiązku udzielania lokali na zebrań stowarzyszeń sportowych, a lekarze rejonowi i posterunki P. P. otrzymały nakaz udzielania pomocy sanitarnej członkom tych stowarzyszeń bezpłatnie. Ponadto do umów z pocztami gminnymi został wstawiony warunek dostarczania bezpłatnego podwódk wojskowej kadry instruktorskiej. (z)

Zlikwidowanie bandy szpiegowskiej.

Dowództwo K.O.P. po porozumieniu się z k-dą policji pow. dziśnieńskiego, wspólnie z poster. P. P. Jazno zlikwidowało szpiegowską operującą na terenie gm. jaznieńskiej; dotychczas aresztowano: Szendę Piotra, Miotłę Pawła, Szania Bazyla, Filipowicza Antoniego, Filipowicza Pawła, Wołyńca Włodzimierza, Harciniaka Szymona, Kaduszkę, Kopcę Jakóba i Sakowicza Pawła.

Wszyscy z gminy jaznieńskiej. Aresztowani przynajmniej się do uprawiania szpiegowstwa na rzecz Rosji Sowieckiej. Oprócz wymienionych aresztowano również Arcinjonka Piotra i Miotłę Eljasza, obaj z gm. jaznieńskiej.

Kino „POLONJA“, ul. Mickiewicza Nr. 22.

Dziś! **PREMJERA** Dziś!
Film o wielkiej wartości artystycznej, odwzorowanej przez największą gwiazdę ekranu
Bernard Goetzke, bohater filmu „Indyjski grobowiec”,
wszechświatowej sławy tragik
Hans Mierendorf,
Hrabina Esterhazy, Nils Asthera i Henryk Stuart.

„Niewolnica Morza“

wstrząsający dramat obfity w szereg scen, które naddają pozostającą niezatartą w pamięci.
Wielka bitwa morska. Setki ludzi w strachu przed śmiercią szukają ratunku w spienionych falach morskich. Potężne działa, rozpoczynające swą pieśń śmierci. Na tym tle snuje się intryga miłosna. Film ten wstrząsa do głębi duszy potęgą swego realizmu.
Bilety honorowe nieważne. Początek seansów: 4, 6, 8 i 10, 15.
Specjalny układ muzyczny.

KRONIKA.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Z Koła Polonistów. Z przy czyn, niezależnych od Zarządu Koła, niedzielny (27.11) odczyt p. Jerzego Wyszomirskiego jest odwołany. O terminie dalszym nastąpi ogłoszenie w prasie.

SPRAWY SZKOLNE.

— Wilejski Uniwersytet Ludowy w Szczech urządził—jak zwykle—z wiosną b. r. trzy i pół miesięczny kurs dla dziewcząt wilejskich, które ukończyły 17 lat życia i szkołę przynajmniej powszechną.
Kurs ma za zadanie przygotować dorastające dziewczęta do czekającej je niezmiernie ważnej roli wychowawczyń nowego pokolenia wsi w duchu demokratycznym. Kurs zacznie się 1 kwietnia. Bliższych wyjaśnień udzieli Dyrekcja (Wilejski Uniwersytet Ludowy w Szczech, poczta Modlnica koło Krakowa).

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Z Tow. Przyjaciół Nauk. W sobotę, dn. 26 lutego b. r. o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się w sali Dziekanatu Sztuki posiedzenie naukowe Wydziału i Tow. Przyjaciół Nauk. Na porządku:
1) referat prof. T. E. Modelskiego: O autorstwie jednej z prac Trembeckiego.
2) Komunikaty: a) prof. St. Piłgonia: „O autorstwie jednego wiersza S. Goszczyńskiego”, b) prof. T. E. Modelskiego: „O pierwszym utworze J. Klaczki”.

Wstęp wolny dla członków i gości wprowadzonych.

LITEWSKA.

— Zezwolenie na urządzenie odczytów. Litewskie Towarzystwo „Rytas” uzyskało od Starostwa powiatu Świeciańskiego zezwolenie na urządzenie przez agronoma Karłowicza szeregu odczytów na temat młocznictwa, hodowli bydła i t. d.

NADESLANE.

— Kursy wieczorowe dla dorosłych przy gimnazjum 8-io klasowym M. Winogradowej, Tatarska 5. przyjmują wpisy na drugą połowę roku szkolnego do klas IV, V, VI, VII i VIII. Program gimnazjalny, typ humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy. 3681

WOJSKOWA

— Ujeżdżalnia. Przed paru dniami została otwarta ujeżdżalnia koni w budynku przylegającym do D.O. P. Mickiewicza 12. Ze względu na światło czynna codziennie jest od godz. 7—17.

Z ujeżdżalni korzystać mogą oprócz wojskowych Wilejskie T-wo Hodowli Koni, Przesposobienie Wojskowe i Tow. Miłośników Sportu Konnego, w godzin. od 14—15 i 16—17. W godzinach zaś od 7—8 —1 p. a. p., od 8—9-jej—3 D.A.K., 9—11, 13—15 — 23 p. ut. i od 11—13 oficerowie garnizonu.

Promocje. W sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 12-jej po poł. odbędzie się w Auli Kolumnowej Uniwersytetu promocje na doktorów wszech nauk lekarskich następujących osób:
1) p. Aleksandry Totwenowej,
2) p. Witolda-Wiktora Rudzkiego,
3) p. Izaaka Brytaniszskiego.
Wstęp wolny.

— Oficerowie i podoficerowie Radio-stacji i Kom. Łączności urządzają 28.11 b. r. w sali Sokoła wielką zabawę na cele kulturalno-oświatowe. Oprócz bardzo wielu niespodzianek znajdować się będzie 8-lampowy odbiornik radiowy. Wstęp za zaproszeniami.

ZABAWY.

— Wyłączenie prądu. Wydział elektryczny niniejszem komunikuje, że 26 II t. j. w sobotę 1927 r. prąd zmienny będzie wyłączony w mieście od g. 10 rano do 12 po południu.

— Wprowadzenie prądu zmiennego. Wczoraj zostały przyłączone do prądu zmiennego następujące ulice: 3 Maja, Filipa, Kasztanowa i zaułek św. Jakóba. Poza tem wydział elektryczny Magistratu przystępuje do prowadzenia robót przygotowawczych do wprowadzenia prądu zmiennego na ulicy Kopanica, oraz w dzielnicy Popławy.

Oprócz tego w kwietniu ma być wprowadzony prąd zmienny na ul. Zarzecze i Połockiej. (s)

— Nowa kancelaria notarialna. Rozporządzeniem ministra Sprawiedliwości z dnia 14 lutego 1927 r. została utworzona z dn. 1 r. b. kancelaria notarialna w Wołożynie w okręgu Sądu Okręgowego w Wilnie.

— Wyłączenie prądu. Wydział elektryczny niniejszem komunikuje, że 26 II t. j. w sobotę 1927 r. prąd zmienny będzie wyłączony w mieście od g. 10 rano do 12 po południu.

— Wprowadzenie prądu zmiennego. Wczoraj zostały przyłączone do prądu zmiennego następujące ulice: 3 Maja, Filipa, Kasztanowa i zaułek św. Jakóba. Poza tem wydział elektryczny Magistratu przystępuje do prowadzenia robót przygotowawczych do wprowadzenia prądu zmiennego na ulicy Kopanica, oraz w dzielnicy Popławy.

Oprócz tego w kwietniu ma być wprowadzony prąd zmienny na ul. Zarzecze i Połockiej. (s)

